

Olsztyn, dnia 22.05.2023 r.

Prof. dr hab. Marzenna Zaorska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Wydział Nauk Społecznych

Katedra Pedagogiki Specjalnej i Resocjalizacji

R E C E N Z J A

pracy doktorskiej mgr Patrycji Gołabek-Jonak na temat: *Dogoterapia jako sposób wspomagania rozwoju emocjonalno-społecznego dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim*, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Pedagogiki w Cieszynie, ss. 367 (wraz z aneksem),
dziedzina: nauki społeczne, dyscyplina: pedagogika

Refleksje wstępne

Zagadnienie rozwoju emocjonalno-społecznego oraz wspomaganie rozwoju emocjonalno-społecznego u dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami, w tym z niepełnosprawnością intelektualną, wywołuje obecnie szerokie zainteresowanie przedstawicieli pedagogiki specjalnej, zarówno teorii jak i praktyki pedagogicznej. Analizowane są możliwe determinanty warunkujące jakość oraz efektywność realizowanych działań specjalistycznych (np. strategie organizacji wsparcia edukacyjnego, rehabilitacyjnego, terapeutycznego, konkretne metody terapii). Stąd koncentracja na zagadnieniu dogoterapii oraz jej roli, miejsca, znaczenia i efektywności w dążności do rozwoju emocjonalno-społecznego dzieci z niepełnosprawnością intelektualną lekkiego stopnia wydaje się istotna z punktu widzenia/oraz dla współczesnej pedagogiki specjalnej w Polsce - także pod kątem wdrażania rozwiązań związanych z edukacją włączającą. Ponadto rozwój naukowo-techniczny, cywilizacyjny kreuje nowe oczekiwania wobec współczesnego człowieka, między innymi dotyczące oczekiwanej aktywności społecznej, pożądanego funkcjonowania psycho-emocjonalnego, jak również adekwatności zachowania do kontekstu sytuacji, z którą osoba ma do czynienia. Nakreślonym wymaganiom nie zawsze są w stanie sprostać osoby z niepełnosprawnościami, szczególnie osoby z niepełnosprawnością intelektualną, nawet lekkiego stopnia. Dlatego tak ważne jest poszukiwanie wpisanych w obecne realia kulturowe rozwiązań w organizacji systemowych działań pomocowych w wymiarze edukacji

i rehabilitacji psychospołecznej oraz w wymiarze wsparcia i rehabilitacji psychoemocjonalnej. Należy więc pogratulować Doktorantce, że potrafiła dane prawidłowości dostrzec oraz podjąć wyzwanie przeprowadzenia badań naukowych, których celem poznawczym było poznanie skuteczności dogoterapii jako metody wspomagającej rozwój emocjonalno-społeczny dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, zaś celem praktycznym: sformułowanie wniosków dla praktyki pedagogiczno-terapeutycznej dotyczących możliwości, jakie niesie za sobą wykorzystanie dogoterapii jako metody wspomagającej rozwój emocjonalno-społeczny dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim (s. 131).

Ogólna oraz szczegółowa ocena rozprawy doktorskiej

Recenzowana rozprawa doktorska składa się z/ze streszczenia w języku polskim i angielskim, wstępu, trzech części: teoretycznej, metodologicznej, empirycznej. Aczkolwiek Doktorantka pisze o dwóch częściach: teoretycznej i praktycznej (s. 10). Generalnie obejmuje siedem rozdziałów (trzy teoretyczne, jeden rozdział metodologiczny, trzy rozdziały empiryczne, przy czym jeden z rozdziałów empirycznych zawiera dyskusję na temat uzyskanych wyników badawczych i jeden podsumowanie badań własnych w aspekcie zaistniałych ograniczeń, wniosków ogólnych, implikacji teoretycznych i praktycznych), zakończenie, wykaz wykorzystanej bibliografii, spis tabel (29 tabel), rysunków (8 rysunków), wykresów (14 wykresów), aneks (który jest bardzo rozbudowany, s. 259-366; znajduje się w nim dogoterapeutyczny program wspierania rozwoju emocjonalno-społecznego dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, karta obserwacji dla badacza, indywidualne wyniki uczestników eksperymentu uzyskane w oparciu o Skalę Umiejętności Społecznych Gunnzburga PAC-1).

We „Wstępie” Doktorantka dokonała wprowadzenia do problematyki podejmowanej w rozprawie doktorskiej, tj. problematyki dogoterapii oraz jej znaczenia we wspomaganie rozwoju osób z niepełnosprawnościami, dzieląc się przy tym doświadczeniami z własnej pracy w statusie pedagożki specjalnej i dogoterapeutyki. Omówiła strukturę rozprawy wraz z krótką charakterystyką jej poszczególnych elementów.

Rozdział pierwszy (teoretyczny) pt. Nowe znaczenie dogoterapii (sądzę, że można było bardziej naukowo ująć tytuł tego rozdziału – zresztą wiele innych tytułów następujących rozdziałów i podrozdziałów moim zdaniem posiada publicystyczne i/lub popularnonaukowe

ujęcie, ale na ten temat będę pisała w dalszej części recenzji) składa się z trzech podrozdziałów: 1.1. Dogoterapia – przeszłość i współczesność (populistyczne ujęcie tytułu), 1.2. Dogoterapia jako metoda wpisująca się we współczesnej paradygmaty pedagogiki specjalnej (ale pod jakim kątem, dlaczego wpisująca?), 1.3. Pies jako ogniwo wspierające nabywanie umiejętności społecznych przez dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim (a może tym ogniwem jest jednak dogoterapia). W teściach danego rozdziału znalazły się rozważania na temat historii dogoterapii na świecie i w Polsce (dość często powołujące się na opracowanie K. Sipowicza, E. Najbert, T. Pietrasa pt. *Dogoterapia*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2016), wyników wybranych badań naukowych realizowanych w polu dogoterapii, możliwości wpisania dogoterapii we współczesne paradygmaty pedagogiki specjalnej zdefiniowane przez Amadeusza Krause. Ponadto na temat znaczenia dogoterapii we wspomaganiu rozwoju dzieci z niepełnosprawnością intelektualną, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim.

Rozdział drugi (teoretyczny) pt. Kształtowanie postaw emocjonalno-społecznych dzieci z niepełnosprawnością intelektualną (czy postaw? – a może raczej chodzi o rozwój emocjonalno-społecznych przywołanej grupy ludzkiej) konstruuje siedem podrozdziałów: 2.1. Związek między funkcjonowaniem emocjonalnym i społecznym w aspekcie rozwojowym (ale kogo/czego rozwojowym – czy dziecka w ogóle, czy człowieka w ogóle, czy dziecka z niepełnosprawnością, czy dziecka z niepełnosprawnością intelektualną, czy w aspekcie relacji pomiędzy rozwojem społecznym i emocjonalnym oraz rozwojem tych relacji?), 2.2. Obniżenie sprawności intelektualnej jako czynnik utrudniający rozumienie sytuacji społecznych, 2.3. Opanowanie własnych emocji przy obniżonej zdolności ich kontrolowania a kompetencje społeczne, 2.4. Pojęcie kompetencji emocjonalnych i społecznych (i od tego należało rozpocząć ten rozdział), 2.6. Istota poczucia sprawczości jako podstawowy element radzenia sobie z trudnościami (a może po prostu poczucie sprawczości i doprecyzowanie o jakie trudności chodzi), 2.7. Rodzina jako kluczowy element w kształtowaniu (może jako kluczowe środowisko kształtowania) inteligencji emocjonalnej dziecka. Zauważam, że poza podrozdziałem 2.7. w tytułach podrozdziałów obecnych w danym rozdziale (również w tytule rozdziału) nigdzie nie ma podanego podmiotu, którego dotyczą realizowane analizy. W rozdziale tym, jak wynika z przywołanego tytułu rozdziału oraz tytułów tworzących go elementów strukturalnych, omówiono kwestie kształtowania

postaw emocjonalno-społecznych dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim (czy jednak postaw – odwołuję się tu pytania postawionego przeze mnie powyżej), związek między rozwojem emocjonalnym i społecznym w aspekcie rozwojowym (tylko o jaki rozwój tu chodzi), obniżonej sprawności intelektualnej jako czynnika utrudniającego rozumienie sytuacji społecznych, mechanizm/mechanizmy panowania nad własnymi emocjami przy obniżonej zdolności ich kontrolowania, pojęcie kompetencji emocjonalnych oraz kompetencji społecznych. Również znaczeniem inteligencji emocjonalnej w życiu dziecka z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, istotę poczucia sprawczości jako podstawowego elementu radzenia sobie z trudnościami (tylko jakimi trudnościami nie wiadomo) oraz znaczenie rodziny w kształtowaniu inteligencji emocjonalnej dziecka.

Rozdział trzeci (teoretyczny) pt. Terapia behawioralna w pracy z dziećmi o zaburzonym zachowaniu włącza cztery podrozdziały: 3.1. Ewolucja myśli psychoterapeutycznej w kontekście behawioryzmu, 3.2. Konceptualizacja poznawcza jako element kształtujący kompetencje emocjonalne i społeczne w pracy z dziećmi z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, 3.3. Podstawowe zasady terapii poznawczo-behawioralnej w pracy z dzieckiem z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, 3.4. Projektowanie zajęć dogoterapeutycznych w oparciu o założenia terapii poznawczo-behawioralnej. Koncentracja na terapii behawioralnej w ujęciu teoretycznym, jak argumentuje to Doktorantka, wynika z metodologicznych aspektów realizacji badań własnych, a szczególnie wykorzystanej metody eksperymentu naturalnego (w moim odczuciu był to raczej quasideksperyment, gdyż obejmował jedynie grupę eksperymentalną, nie był realizowany w grupie kontrolnej). Rozdział ten prezentuje zagadnienie terapii poznawczo-behawioralnej z punktu widzenia jej historii, założeń, twórców, roli w działaniach, których podmiotem są dzieci z zaburzonym rozwojem (nie doprecyzowano jaki rozwój ma się tu ma myśli), ewolucję myśli psychoterapeutycznej w polu koncepcji behawioryzmu, konceptualizacji poznawczej jako elementu kształtującego kompetencje emocjonalne i społeczne u dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim (a nie jak to sformułowano w pracy z dziećmi z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim), podstawowe zasady obowiązujące w terapii poznawczo-behawioralnej, projektowanie i planowanie zajęć dogoterapeutycznych prowadzonych w oparciu o założenia terapii poznawczo-behawioralnej.

Rozdział czwarty – metodologiczny (napisany bardzo słabo, z wieloma niedociągnięciami natury metodologicznej, koncepcyjnej, logiczno-mentalnej) – pt. Metodologia badań własnych składa się z sześciu podrozdziałów i dodatkowo jeszcze jednego bardziej detalicznego elementu strukturalnego: 4.1. Przedmiot i cel badań (a może cele – liczba mnoga, bowiem było cel teoretyczny i praktyczny), 4.2. Problemy badawcze (i tu należałby dodać hipotezy, skoro są przedstawiane problemy badawcze), 4.3. Zmienne i wskaźniki (czego zmienne i wskaźniki – brak doprecyzowania), 4.4. Hipotezy badawcze (w tym miejscu hipotezy badawcze już się pojawiają), 4.5. Metody, procedury gromadzenia danych oraz narzędzia badawcze (dodany do tego podrozdziału został podpunkt 4.5.1. Narzędzia badawcze – tylko nie wiem po co, bowiem w tytule podrozdziału sformułowanie narzędzia badawcze jest obecne), 4.6. Teren i przebieg badań wraz z charakterystyką środowiska rodzinnego badanych osób. Treści części metodologicznej odnoszą się do podania przedmiotu i cel badań (raczej celów), problemów badawczych, zmiennych badawczych i ich wskaźników, hipotez badawczych, metod badawczych (czy metod, a może strategii, skoro badania były realizowane w nurcie badań ilościowych oraz jako uzupełniający – w nurcie badań jakościowych), narzędzi badawczych wykorzystanych w czasie realizacji eksperymentu naturalnego, procedury gromadzenia danych, terenu i przebieg badań, badanych uczniów (trzy grupy liczące kolejno ośmioro, siedmioro i dziewięcioro dzieci w wieku 7-13 lat, z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, ogółem 24 uczniów, 24 rodziców lub opiekunów prawnych uczniów, 4 nauczycieli: 2 nauczycieli prowadzących uczniów i 2 nauczycieli wspomagających, z dwóch szkół – jedna w Krakowie, druga w Bochni, czas trwania zajęć – 10 miesięcy, odbywały się raz w tygodniu, po 45 minut).

Rozdział piąty pt. Analiza wyników badań (w mojej opinii należałby bardziej opisowo zdefiniować tytuł rozdziału, a ponadto z tytułu nie wynika o czyje/jakie/kogo badania chodzi) włącza dwa podrozdziały podstawowe: 5.1. Analiza wyników badań ilościowych, 5.2. Analiza wyników badań pod kątem weryfikacji hipotez (pożądane byłoby doprecyzowanie przywołanych tytułów) i dodatkowo sześć bardziej szczegółowych: 5.1.1. Analiza statystyczna oceny efektu zajęć dogoterapeutycznych w zakresie Potencjału Społeczno-Rozwojowego, 5.1.2. Statystyka opisowa badanych zmiennych w kontekście rozwoju kompetencji emocjonalno-społecznych wspomaganych przez obecność psa na zajęciach dogoterapeutycznych, 5.2.1. Analiza wyników badań pod kątem weryfikacji hipotezy 5.2.2 Obecność psa na zajęciach dogoterapeutycznych zwiększa kompetencje

w zakresie motywacji do nauki szkolnej, zmniejsza ilość zachowań antyspołecznych, obniża poziom zahamowania w kontaktach interpersonalnych i zwiększa poziom uspołecznienia (w tym tytule przedstawione są już wnioski z badań własnych), 5.2.2.1. Ocena poziomu rozwoju emocjonalno-społecznego na początku zajęć dogoterapeutycznych, 5.2.3. Analiza jakościowa związku pomiędzy obecnością psa podczas zajęć dogoterapeutycznych a rozwojem kompetencji w zakresie samoobsługi, uspołecznienia, komunikowania się i ogólnej sprawności motorycznej na podstawie wyników uzyskanych za pomocą narzędzia Skala Umiejętności Społecznych Gunzburga PAC-1 (czy rzeczywiście obecność psa wywołuje progres w rozwoju wymienionych zakresów funkcjonowania badanych dzieci). Tak więc rozdział piąty zawiera analizę wyników zrealizowanych badań własnych przedstawianą pod kątem ilościowym, z uzupełnieniami analizy jakościowej (i tu mam wątpliwości, czy obecne w pracy uzupełnienia można traktować jako badania jakościowe). Konkretnie dotyczy to oceny efektu zajęć dogoterapeutycznych w sferze kompetencji emocjonalnych i społecznych skoncentrowanych na takich elementach jak: samoświadomość, świadomość społeczna, odpowiedzialne podejmowanie decyzji, zarządzanie własnym zachowaniem, zarządzanie relacjami z innymi. Ponadto diagnozę stanu wyjściowego poziomu rozwoju emocjonalno-społecznego dzieci podczas pierwszych zajęć dogoterapeutycznych, analizy statystycznej badanych zmiennych w kontekście rozwoju kompetencji emocjonalno-społecznych wspomaganych przez obecność psa na zajęciach dogoterapeutycznych u badanych dzieci na podstawie wyników uzyskanych za pomocą metrycznych narzędzi badawczych: Kwestionariusz Zachowania się Dziecka w Przedszkolu i w Szkole CBI (Classroom Behaviour Inventory Preschool to Primary) E.S. Schaefer, M. Aronson w adaptacji J. Rembowskiego, Arkusz Zachowania się Ucznia Barbary Markowskiej oraz Skala Oceny Skuteczności Metody Dobrego Startu M. Bogdanowicz - podskala rozwój emocjonalno-społeczny zaadaptowanej na potrzeby badań własnych. Włącza też dodatkowo analizę jakościową związku pomiędzy obecnością psa podczas zajęć dogoterapeutycznych a rozwojem kompetencji w zakresie samoobsługi, uspołecznienia, komunikowania się i ogólnej sprawności motorycznej u badanych dzieci na podstawie danych uzyskanych za pomocą narzędzia Skala Umiejętności Społecznych Gunzburga PAC-1.

Rozdział szósty obejmuje dyskusję nad uzyskanymi wynikami w zrealizowanych przez Doktorantkę badaniach własnych w kontekście weryfikacji postawionych hipotez badawczych oraz opinii na temat dogoterapii i jej wpływu na rozwój dzieci

z niepełnosprawnościami wybranych autorów/autorek zajmujących się daną problematyką (np.: Kłodzińska-Berkau, Karbowniczek i Mielczarek, Bednarczyk, Drwięga G., Pietruczuk czy Machoś-Nikodem).

Rozdział siódmy pt. Podsumowanie tworzą dwa podrozdziały podstawowe (7.1. Ograniczenia badań własnych, 7.2. Wnioski - chociaż wnioski już się pojawiły wcześniej, w rozdziale szóstym, aczkolwiek co prawda w innym kontekście, tj. w kontekście weryfikacji hipotez badawczych) i dwa jeszcze bardziej uszczegółowione (7.2.1. Implikacje teoretyczne, 7.2.2. Implikacje praktyczne – postulaty dla praktyki - pytanie – jakiej praktyki, czy chodzi o praktykę pedagogiczną, terapeutyczną, edukacyjną – tego nie wiem). W treści niniejszego rozdziału Doktorantka wskazuje ograniczenia badań własnych dotyczące realizacji projektu eksperymentalnego, doboru grup dzieci czy konceptualizacji badań. Odnosi się także do implikacji natury teoretycznej, stwierdzając, że generalnie dogoterapia wpływa pozytywnie na stymulację badanych aspektów rozwoju i do tego, że zdaje sobie sprawę (tu po raz pierwszy o tym pisze), że inne czynniki mogły spowodować rozwój u badanych dzieci badanych aspektów ich rozwoju emocjonalno-społecznego, jak np. edukacja czy udział dzieci w innych zajęciach specjalistycznych i/lub terapiach oraz do implikacji natury praktycznej – rysując autorską propozycję realizacji zajęć dogoterapeutycznych, co stanowi moim zdaniem największy walor danej rozprawy. W zakończeniu jeszcze raz podsumowuje cel (cele) badań własnych oraz treści obecne w Jej rozprawie doktorskiej.

Na koniec tej części recenzji pragnę odnieść się do tytułu rozprawy, który nie dookreśla wieku dzieci z lekkim stopniem niepełnosprawności intelektualnej, wobec których dogoterapia działa wspomagająco na ich rozwój emocjonalno-społeczny. Dodatkowo traktuje dogoterapię jako formę wspomagania rozwoju sygnalizowanej grupy dzieci, zaś w wielu miejscach pracy, nazywa dogoterapię metodą, sposobem lub narzędziem terapii. Przyczyną takiej sytuacji jest w moim odczuciu brak jednoznacznego zdefiniowania czym jest forma terapii, czym jest metoda terapii czy sposób terapii, a czym jest narzędzie terapii.

Szczegółowa (krytyczna) ocena rozprawy

W treściach niniejszej recenzji przedstawionych powyżej obecne są uwagi dotyczące tytułu rozprawy doktorskiej, struktury oraz tytułów wielu rozdziałów i podrozdziałów opiniowanej pracy. Stąd poniżej postaram się nakreślić moje wątpliwości związane z częścią

teoretyczną, metodologiczną oraz empiryczną. Przede wszystkim pragnę zauważyć, że część teoretyczna - w moim odczuciu – jest najlepiej przygotowanym (poza wspomnianym wyżej programem zajęć dogoterapeutycznych przedstawionym w aneksie) elementem rozprawy, szczególnie dotyczy to problematyki dogoterapii (rozdział pierwszy) oraz koncepcji behawioryzmu i terapii behawioralnej (rozdział trzeci).

W rozdziale pierwszym nie zgadzam się z treścią akapitu zamieszczonego na s. 25 – cytuję: „Początkowo osoby niepełnosprawne były traktowane jako obciążenie dla społeczeństwa. Spychano ich na margines, pozbawiając jakichkolwiek środków do życia. Następnie zaczęto tworzyć „szpitale”, do których trafiały osoby z różnymi niepełnosprawnościami najczęściej z problemami psychicznymi. Nie znano wtedy niepełnosprawności intelektualnej, autyzmu, depresji czy chorób genetycznych, w związku z czym większości zachowań, które były w jakikolwiek sposób nieakceptowalne społecznie przypisywano choroby psychiczne. Jednak miejsca te nie miały nic wspólnego z opieką nad chorymi. Ludzie, którzy tam trafiali najczęściej umierali z głodu, chorób i zimna. Dopiero początek XX wieku przyniósł zauważalne zmiany w podejściu do osób z niepełnosprawnościami. Ludzie zaczęli walczyć o prawo do edukacji i rewalidacji osób z kręgów „społecznie słabszych” – szkoły specjalne powstały w Europie i na ziemiach polskich znacznie wcześniej niż na początku XX wieku i nie były od chwili ich uruchomienia „umieralnikami z głodu, chorób i zimna”. Za zbędne uznaję treści przedstawione w analizowanym rozdziale na temat systematyki (podziału) pedagogiki specjalnej jako subdyscypliny pedagogiki (s. 26-27).

Najwięcej jednak uwag mam do części metodologicznej oraz empirycznej recenzowanej rozprawy doktorskiej. W moim odczuciu można było bardziej precyzyjnie dookreślić:

1. Przedmiot badań własnych. Jest ujęty następująco: „przedmiotem jest dogoterapia (a może zagadnienie dogoterapii) jako sposób (tu jest sposób – czy jednak metoda, forma, narzędzie – jak to jest określane w innych częściach pracy) wspomagania rozwoju emocjonalno-społecznego dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim (s. 129).
2. Cel pracy: „Głównym zadaniem badacza (a może badaczki) była próba stworzenia na grupowych sesjach terapeutycznych sytuacji (w które pośrednio lub bezpośrednio był

zaangażowany pies) sprzyjających nabywaniu takich kompetencji emocjonalno-społecznych jak: (...)” (s. 129) – u kogo te kompetencje były nabywane.

3. Problemów badawczych szczegółowych (były trzy problemy szczegółowe), przede wszystkim w kwestii braku podmiotu, którego dotyczą postawione problemy badawcze, ale również innych, kwestii. Pierwszy problem badawczy szczegółowy: Czy na pierwszych zajęciach dogoterapeutycznych dzieci przejawiają niski poziom rozwoju emocjonalno-społecznego? – obecna sugestia co do niskiego poziomu rozwoju emocjonalno-społecznego badanych dzieci. Drugi problem badawczy szczegółowy: Jakie kompetencje w zakresie rozwoju emocjonalno-społecznego wspomaga obecność psa na zajęciach dogoterapeutycznych? – brak podmiotu, którego dotyczy ten problem badawczy oraz sugestia, że to pies wspomaga rozwój emocjonalno-społeczny badanych dzieci a nie dogoterapia. Trzeci problem badawczy szczegółowy: Jaki związek ma obecność psa podczas zajęć dogoterapeutycznych z rozwojem kompetencji w zakresie samoobsługi, uspołecznienia, komunikowania się i ogólnej sprawności motorycznej (PAC) – nie rozumiem, dlaczego w nawiasie podany jest PAC oraz brak podmiotu, którego dotyczy ten problem badawczy, jak również sugestia, że to pies wspomaga rozwój emocjonalno-społeczny badanych dzieci a nie dogoterapia.

4. Hipotez badawczych. Mimo postawienia głównego problemu badawczego (Jaką rolę odgrywa dogoterapia we wspomaganiu rozwoju emocjonalno-społecznego dziecka z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim?) nie ma sformułowanej głównej hipotezy badawczej.

5. O zastrzeżeniach co do przyjętych strategii badawczych pisałam powyżej, ale ma też wątpliwość co do badania w oparciu o narzędzie PAC-1 u dzieci w wieku 7-13 lat takich umiejętności, które powinny nabyć znacznie wcześniej (np. jazda na trójkołowym rowerku, jazda samochodem z pedałami, umiejętności toaletowe i mycia się, w tym kąpania się lub mycia przy użyciu w sposób właściwy mydła, umiejętność wycierania się ręcznikiem po umyciu się i wiele innych zbliżonych do zacytowanych czynności) oraz do sposobu, formy uzyskiwania informacji na temat postępów w rozwoju emocjonalno-społecznym badanych dzieci od ich nauczycieli oraz rodziców, nawet w formie rozmowy telefonicznej (gdzie wiele dzieci było z rodzin - jak to określa Doktorantka – patologicznych).

6. Byłabym też znacznie bardziej zdystansowana w kwestii niektórych stwierdzeń wygenerowanych na podstawie analizy uzyskanych danych badawczych, np.:

- Im dłużej była prowadzona dogoterapia, tym zachowania, takie jak lękliwość, płaczliwość, przygnębienie, brak wigoru pojawiały się coraz rzadziej, z czasem dzieci coraz mniej unikały pojawiających się trudności i podejmowały próby radzenia sobie z nimi. Wzrosła ich chęć do wysiłku fizycznego, którego wcześniej niektórzy unikali, stopniowo spadała niepewność w stosunku do własnej osoby, ich poczucie zależności wyraźnie malało, stali się mniej ulegli i coraz lepiej radzili sobie z niepowodzeniami. Powyższa interpretacja wyników wyraźnie potwierdza, że udział w zajęciach dogoterapeutycznych zwiększa potencjał do odnoszenia przez uczniów sukcesów szkolnych, społecznych i emocjonalnych. A pozytywna weryfikacja hipotezy 2 zakładająca, że obecność psa na zajęciach dogoterapeutycznych zwiększa kompetencje w zakresie motywacji do nauki szkolnej, zmniejsza ilość zachowań antyspołecznych, obniża poziom przyhamowania w kontaktach interpersonalnych i zwiększa poziom uspołecznienia jest w pełni uzasadniona (s. 165);

- udział w zajęciach dogoterapeutycznych przyczynia się do intensyfikacji pozytywnych cech przystosowania społecznego mierzonych za pomocą Kwestionariusz Zachowania się Dziecka w Przedszkolu i w Szkole CBI (Classroom Behaviour Inventory Preschool to Primary) E.S. Schaefer, M. Aronson w adaptacji J. Rembowskiego, tym samym, zwiększając kompetencje uczniów w zakresie ekspresji słownej, życzliwości, wytrwałości, towarzyskości oraz taktownego postępowania (s. 167-168); Dzieci z samotników pracujących tylko na siebie stały się bardziej otwarte i chętnie przystępowały do wspólnych zabaw i czynności, takich jak np. śpiewanie (przystały się wtedy oddalać od grupy, czy uciekać do swoich ławek). Roztargnienie, które początkowo było cechą charakterystyczną dla większości uczniów biorących udział w eksperymencie po sesjach dogoterapeutycznych istotnie się obniżyło dzieci zaczęły doprowadzać rozpoczętą pracę do końca, a nie przerywały, w momencie kiedy traciły do niej zainteresowanie, początkowo każde najdrobniejsze zakłócenie z zewnątrz (krzyk, hałas) powodowało odciąganie uwagi i odrywanie się dziecka od wykonywanej czynności oraz problem z dokończeniem jej z czasem tendencja ta zaczęła zanikać i pomimo początkowej dekoncentracji dziecko bez większych problemów potrafiło wrócić do miejsca, w którym przerwało pracę i doprowadzić ją do końca (s. 168);

- Uzyskane wyniki wyraźnie pokazują, że w wyniku podejmowanych oddziaływań dogoterapeutycznych odnotowano spadek w obszarze zachowań antyspołecznych, obniżyło się również przyhamowanie natomiast poziom uspołecznienia poprawił się ponadto istotnie wzrosły takie cechy przystosowania społecznego jak życzliwość, towarzyskość, taktowne postępowanie natomiast te negatywne m.in. odsuwanie się społeczne czy zawziętość w znacznym stopniu uległy obniżeniu (s. 175);

- Obszar dotyczący ubierania się związany jest w dużej mierze z ćwiczeniami w zakresie motoryki małej, która jak podkreślano wcześniej była ćwiczona na każdych zajęciach dogoterapeutycznych. Ponadto zadania nr 73 i nr 74 są korelatywne z czynnościami samoobsługowymi wymagającymi umiejętności zapamiętywania i planowania. Program eksperymentalny zaprojektowany był w taki sposób, aby te umiejętności rozwijać i kształtować, poprzez zadania, w których dzieci musiały aktywnie uczestniczyć wraz z psem np. zapamiętywanie sekwencji komend, które musi wykonać zwierzę, układanie własnego toru przeszkód dla psa z wykorzystaniem dostępnych elementów, wybieranie i układanie sekwencji komend zgodnych z rysunkami, a następnie zapamiętanie jej i wykonania wraz z psem itp. Można założyć, że tego typu ćwiczenia pośrednio przyczyniły się do rozwijania umiejętności obsługiwanie siebie w sferze ubierania się (s. 191); Program eksperymentalny zajęć dogoterapeutycznych zgodnie z założeniami badacza miał bardzo mocno oddziaływać na inteligencję emocjonalną uczestników i wspomagać rozwój takich kompetencji jak samoświadomość, empatia, samoregulacja, umiejętności społeczne i motywacja. W powyższym obszarze najwyższy wzrost odnotowano w zadaniach, gdzie konieczne było uruchamianie mechanizmów w zakresie samoświadomości, samoregulacji oraz motywacji – wszystkie te kompetencje starano się rozwijać i kształtować na każdym spotkaniu. Obecności psa powodowała konieczność dostosowywania się do zasad panujących na zajęciach, które uczniowie poznali na pierwszym spotkaniu i o których przypomniano im przed każdą kolejną sesją. Powodowało to konieczność samoregulacji oraz samodyscypliny natomiast elementem motywującym był pies (s. 204);

- Przykłady ćwiczeń mające na celu wspieranie motoryki małej zostały opisane przy wcześniejszych obszarach, dlatego nie będą one powielane. Warto jednak na chwilę zatrzymać się przy zadaniach mających na celu rozwijanie umiejętności logicznego oraz twórczego myślenia. Fakt, że to właśnie w tych zadaniach zaobserwowano największą poprawę może prowadzić to następującego wniosku, mianowicie obecność psa podczas sesji

dogoterapeutycznych może wspomagać rozwój logicznego oraz twórczego myślenia dzieci z LNI poprzez projektowanie ćwiczeń, które wymuszają na uczestnikach wymyślanie i tworzenie zupełnie nowych rozwiązań, które jednocześnie będą możliwe do realizacji np. własne sekwencje komend, układanie toru przeszkód dla psa, który dziecko będzie w stanie pokonać wraz z czworonogiem prowadzonym na smyczy, wymyślanie, jaką przeszkodą dla psa może stać się uczestnik eksperymentu (np. mostem, pod którym zwierzę będzie mogło przejść lub przeczołgać się i przyjęcie tej pozycji w celu sprawdzenia czy plan jest możliwy do wykonania [pomysł+weryfikacja]), planowanie, gdzie w sali można schować przysmak, tak żeby pies jak najszybciej go odnalazł itd. Wszystkie tego typu ćwiczenia obligeowały uczestników do wysiłku intelektualnego i kreatywności, powodowało to konieczność uwierzenia w siebie i swoje umiejętności, a poziom satysfakcji, jaką odczuwały dzieci po samodzielnym wykonaniu zadania, które zakończyło się sukcesem, na który sami zapracowali był bardzo wysoki. Wyżej wymienione ćwiczenia pośrednio oddziaływały na radzenie sobie przez uczestników eksperymentu z zadaniami, gdzie konieczne było użycie wyobraźni do budowania pomysłowych konstrukcji z klocków, czy korzystanie z umiejętności logicznego myślenia podczas gier karcianych typu „Piotruś” (s. 206-207).

Uwagi w aspekcie terminologiczno-stylistyczno-edytorskim:

1. W wielu częściach pracy stosowane są terminy mogące wywoływać zastanowienia oraz dyskusję, zarówno nad rozumieniem ich znaczenia, desygnatu, jak również zasadnością ich stosowania w aktualnej rzeczywistości naukowej. Chodzi między innymi o termin „upośledzenie umysłowe”, obecny szczególnie w treściach rozdziału pierwszego oraz podrozdziałów: 2.2., 2.3., 3.2. (mimo że jest wyjaśnienie, iż będzie on stosowany zamiennie z określeniem „niepełnosprawność intelektualna”, to i tak jego wykorzystanie wydaje się wysoce kontrowersyjne). Ponadto o stosowanie sformułowania „zdrowych” jako przeciwstawnego określeniu „niepełnosprawność, np. s. 93 (niepełnosprawność nie jest chorobą), „jednostka”, mogącego posiadać skojarzenia normatywne, metryczne - zamiast „osoba/człowiek” (aczkolwiek rozumiem jego obecność w treściach rozprawy), np. s. 29, 45, 54, 74, 83, 84, 90, 91, 92, 103, 108, 111, 132.

2. Dostrzegłam obecność kropki (lub nawet dwukropka) po tytułach niektórych podrozdziałów (2.2., 2.5., 4.6., 5.2.1., 5.2.3.) oraz pisownię kropki po skrócie nr

(szczególnie w przypisach), pisownię wyrazu Krakowska w sformułowaniu „szkoła krakowska – z dużej litery (np. s. 150, 164).

3. Można było bardziej rozbudować opis źródła przy tabelach, rysunkach, wykresach prezentowanych w części teoretycznej (ale też metodologicznej), a przy wielu tabelach, wykresach rysunkach brakuje moim zdaniem dopracowania ich tytułu o podmiot, którego dotyczą wskazywane cechy, zależności, relacje. Np. w części teoretycznej i metodologicznej: Rys. 2. Uwarunkowania kompetencji społecznych, Rys. 3. Związek pomiędzy kompetencjami społecznymi i emocjonalnymi, Rys. 7. Model poznawczy, Rys. 8. Cykl prawidłowy i cykl dysfunkcyjny, Tab. 2. Kategorie kompetencji emocjonalno-społecznych, Tab. 5. Zmienne niezależne i zależne, itd.). W część empiryczną, np.: Tab. 6 Analiza różnic międzygrupowych wyników dla dwóch pomiarów dla potencjału społeczno-rozwojowego, Tab. 7 Statystyka opisowa dla zachowania się dziecka (N = 24), Tab. 8 Statystyka opisowa dla skal przystosowania społecznego (N = 24), Tab. 9 Statystyka opisowa dla wymiarów przystosowania społecznego (N = 24), Tab. 12. Analiza różnic międzygrupowych wyników dla dwóch pomiarów dla pozytywnych cech przystosowania społecznego, Tab. 16. Wynik po diagnozie początkowej przed pierwszymi zajęciami z dogoterapii oraz wyniki uzyskana podczas pierwszych zajęć dogoterapeutycznych jako pozycja wyjściowa. Ponadto, szczególnie w części empirycznej, pojawia się wrażenie, że numeracja wykresów jest dostosowana do rozdziału a nie całej pracy.

4. Zadziwia mnie także stosowanie określenia badacz, autor zamiast badaczka, autorka (np. we wstępie oraz s. 136, 155, 175, 187, 193, 199, 201, 220, 221, 224, 229).

5. Obecne pewne niedociągnięcia natury stylistycznej, interpunkcyjnej oraz tzw. literówki.

Zauważam, że część teoretyczna, liczona od wstępu do końca rozdziału trzeciego obejmuje strony 9-128, zaś część metodologiczna, empiryczna, wraz z podsumowaniem i zakończeniem rozprawy, strony 129-229, co oznacza dominację elementu teoretycznego nad dwoma kolejnymi elementami, tj. metodologicznym i empirycznym.

Refleksje uzupełniające

Mimo przedstawionych wyżej uwag recenzowaną rozprawę doktorską należy postrzegać jako określoną całość, powiązaną pod względem wykonanych analiz teoretycznych, metodologicznych i empirycznych. Relacjonowane treści są strukturalnie oraz

znaczeniowo czytelne, korespondują z podjętą tematyką, z przyjętą perspektywą badawczą. Autorka rozprawy wykonała ogromną pracę nad ugruntowaniem teoretycznym omawianej problematyki, wpisaniem tematyki rozprawy w przyjętą koncepcję teoretyczną, nad doбором adekwatnej do przyjętych założeń koncepcyjnych strategii realizacji badań własnych. Ponadto nad opracowaniem i praktycznym przeprowadzeniem badań własnych, interpretacją uzyskanych danych oraz ich wkomponowaniem w istotę realizowanego dyskursu teoretycznego i naukowo-badawczego. Na podkreślenie zasługuje realizacja badań eksperymentalnych trwających 9-miesiący, przeprowadzenie badań diagnostycznych przed przystąpieniem do eksperymentu oraz po jego zakończeniu, opracowanie wyników dotyczących oceny rozwoju umiejętności społecznych (Skala Umiejętności Społecznych) dla wszystkich uczniów uczestniczących w eksperymencie przed przystąpieniem do eksperymentu i po jego zakończeniu, przygotowanie autorskiej propozycji realizacji zajęć dogoterapeutycznych w postaci 20-u scenariuszy takich zajęć. To wielka praca zrealizowana przez Doktorantkę, ale również praca zawierająca konkretne rozwiązania własne nacełowane na stymulację rozwoju emocjonalno-społecznego dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, co można uznać za autorski wkład w rozwój teorii, a nade wszystko praktyki pedagogiki specjalnej w naszym kraju. Dlatego wyartykułowane powyżej wątpliwości nie rzutują istotnie na generalnie pozytywną moją opinię na temat recenzowanej rozprawy doktorskiej.

Konkluzja: Recenzowana rozprawa doktorska przygotowana przez mgr Patrycję Gołąbek-Jonak na temat: *Dogoterapia jako sposób wspomaganie rozwoju emocjonalno-społecznego dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim* za przyczyną podjętej tematyki badawczej, teoretyczno-empirycznej drogi jej naukowej eksploracji - z zastosowaniem paradygmatu normatywnego i jako uzupełniający – paradygmatu interpretatywnego, formą analizy oraz prezentacji wyników badań własnych spełnia moim zdaniem wymogi stawione przy nadawaniu stopnia naukowego doktora (art. 13.1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Dz.U. 2017.1789 z póź. zm.). Stanowi autorskie rozwiązanie przyjętego problemu naukowego, wykazuje ogólną wiedzę Kandydatki do stopnia doktora w dyscyplinie pedagogika oraz umiejętność realizacji badań naukowych. Dlatego wnoszę do Rady Naukowej Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Śląskiego o dopuszczenie mgr Patrycji Gołąbek-Jonak do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

1047. 25.05.2023
Wojcik

Wojcik
Jonak